



07 sierpnia 2020

OGÓLNOPOLSKIE

POLSKAPRESS.PL

Komary atakują jak szalone
Dlaczego teraz? I jak się bronić?

RADIO KATOWICE

Częstochowa przygotowuje się do kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego
Jego pierwszy etap, czyli składanie wniosków rozpocznie się 10 sierpnia i potrwa do 10 września.

<http://www.radio.katowice.pl/zobacz,50654,Czestochowa-przygotowuje-sie-do-kolejnej-edycji-Budzetu-Obywatelskiego.html>

FIAT.FM

Częstochowa się wyludnia!
Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, 2019 był kolejnym rokiem, w którym ubyło mieszkańców Częstochowy.
<http://fiat.fm/info/czestochowa-sie-wyludnia/>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Straty rekompensuje duża liczba Ukraińców, a także Moldawian pracujących w Częstochowie czasowo

Ze szczegółowych tabel statystycznych GUS dotyczących 2019 r. wynika, że najwięcej osób ubywa w mieście z powodu ujemnego przyrostu naturalnego.

Prawie gotowi do przebudowy DK-1 i DK-46

Zarząd dróg dogrywa ostatnie detale przy projektach na modernizację częstochowskich odcinków DK1 i DK46.

Hulajnogi i lockdown

Elektryczne hulajnogi dość późno zawitały do Częstochowy i znana z innych miast dyskusja o porzuconych na środku chodnika pojazdach oraz rozganianiu przechodniów - dopiero przed nami.

Trzy nowe wystawy w III Alei

To najnowsze propozycje Miejskiej Galerii Sztuki.



Kino samochodowe przy M1

Już w sobotę teren przed centrum handlowym M1 zmieni się w kino samochodowe. Wjazd będzie za darmo, zaś na ekranie „Przemytnik” Clinta Eastwooda.

DZIENNIK ZACHODNI

Rewitalizacja Starego Rynku w Częstochowie

Intensywne prace trwają, chociaż termin przesunięto.

<https://dziennikzachodni.pl/rewitalizacja-starego-ryнку-w-czestochowie-intensywne-prace-trwaja-chociaz-termin-przesunieto/ar/c1-15110602>

Izera, pierwszy polski samochód elektryczny, ma być produkowany na Śląsku

Tychy, Bielsko-Biała, Gliwice, Katowice, a może Częstochowa?

<https://dziennikzachodni.pl/izera-pierwszy-polski-samochod-elektryczny-ma-byc-produkowany-na-slasku-tychy-bielskobiala-gliwice-katowice-a-moze-czestochowa/ar/c4-15110184>

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

Droga do Hillwood. Pomoże miasto

Inwestycja – oprócz budowy drogi gminnej pomiędzy ulicami: Warszawską i Jakrowską – obejmie też rozbudowę ul. Jaskrowskiej.

<http://gazetacz.com.pl/droga-do-hillwood-pomoze-miasto/>

Piaskownica będzie

Wakacje w pełni, ale w Częstochowie dzieci nie mają się gdzie bawić.

Zabytek. Nie remontować?

Mieszkańcy ul. Bardowskiego 21 A od lat proszą o remont klatki, ale jak się okazuje jest to „nienaruszalny zabytek”.

WCZESTOCHOWIE.PL

Między Warszawską a Jaskrowską wybudują nową drogę

Miejski Zarząd Dróg i Transportu ogłosił przetarg na budowę drogi od ulicy Warszawskiej do Jaskrowskiej wraz z rozbudową tej ostatniej.

<http://www.wczestochowie.pl/artykuł/35711,miedzy-warszawska-a-jaskrowska-wybuduja-nowa-droge>

W Częstochowie rusza kolejna edycja budżetu obywatelskiego

Od poniedziałku można składać wnioski

<http://www.wczestochowie.pl/artykuł/35710,w-czestochowie-rusza-kolejna-edycja-budzetu-obywatelskiego.-od-poniedzialku-mozna-skladac-wnioski>



Nowe inwestycje przy dwóch częstochowskich szkołach

Na terenie Zespołu Szkół im. Jana Kochanowskiego powstanie nowa bieżnia lekkoatletyczna, a przy Szkole Podstawowej nr 21 - nowe ogrodzenie. Do 18 sierpnia miasto czeka na oferty w przetargu.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/35708.nowe-inwestycje-przy-dwoch-czestochowskich-szkolach->

CZESTOCHOWSKIE24.PL

Niedługo w parkomacie zapłacisz kartą

Za kilka miesięcy wszystkie parkomaty umieszczone w Częstochowie, zostaną wymienione.

<http://czestochowskie24.pl/czestochowa/niedlugo-w-parkomacie-zaplacisz-karta/>

RADIOJURA.COM.PL

Zbudują nową halę przemysłową

Samorząd zapowiada powstanie kolejnej hali przemysłowej z myślą o przedsiębiorcach, którzy lokują u nas swoje biznesy.

<https://www.radiojura.pl/zbuduja-nowa-hale-przemyslowa.html>

Walka o tytuł Najlepszej Przestrzeni Publicznej Województwa Śląskiego 2020

Siedziba firmy przy Dekabrystów 10 w Częstochowie, czy trasa rowerowa zlokalizowana wzdłuż drogi krajowej nr 46, Olsztyn-Odrzykoń. Te miejsca z regionu znalazły się w stawce inwestycji, jakie walczą o tytuł Najlepszej Przestrzeni Publicznej Województwa Śląskiego 2020.

<https://www.radiojura.pl/walka-o-tytul-najlepszej-przestrzeni-publicznej-województwa-slaskiego-2020.html>

Przez tydzień ciepła woda z sieci nie popłynie w kranach mieszkańców Północy czy Parkitki

Do modernizacji jest magistrala ciepłownicza, a winna też przerwom w dostawie jest przebudowa skrzyżowania.

<https://www.radiojura.pl/przez-tydzien-ciepła-woda-z-sieci-nie-poplynie-w-kranach-mieszkanow-polnocy-czy-parkitki.html>

TV. ORION

MCIT wraca do pracy

Miejskie Centrum Informacji Turystycznej w Częstochowie wraca do pracy... stacjonarnej.

<http://www.tvorion.pl/mcit-wraca-do-pracy/>

Nowa hala ARR

Agencja Rozwoju Regionalnego wybuduje kolejną halę przemysłową na wynajem dla przedsiębiorców.

<http://www.tvorion.pl/nowa-hala-arr/>



Jeszcze bezpieczniej

Jest bezpiecznie, ale nie znaczy to, że nie można jeszcze bardziej dbać o komfort życia mieszkańców.

<http://www.tvorion.pl/jeszcze-bezpieczniej/>

UM w maseczkach

Urząd Miasta zaostrzył procedury sanitarne.

<http://www.tvorion.pl/um-w-maseczkach/>

POLSKAPRESS.PL

Komary atakują jak szalone. Dlaczego teraz? I jak się bronić?



Aleksander Król
aleksander.król@polskapress.pl

Plaga

W poprzednich latach mieliśmy spokój z komarami, ale wróciły. Znowu atakują.

Długo ich nie było, jeszcze w czerwcu nie było słychać tego irytującego brzęczenia, nie nie swędziało. Ale deszczowe dni zrobiły swoje. Komary atakują mieszkańców województwa śląskiego i innych regionów, a szczególnie uprzykrzają odpoczynek nad wodą. Bez preparatów owadobójczych lepiej nie wybierać się teraz nad wodę.

Komary są wszędzie, wyganiają nas wieczorem z tarasów i przydomowych ogródków. Każą szczerze zamykać okna i drzwi. Nie pozwalają nawet na wieczorne aktywności na świeżym powietrzu.

- Bulwary nad Nacyną w Rybniku to nasze ulubione miejsce do jazdy na rolkach, szczególnie lubimy jeździć wieczorami. Ale teraz się nie da. Po godzinie 20 komarów jest tak dużo, że nie pozwalają przejechać. Momentami jest czarno. Nie chodzi nawet o pogryzienia, ale też o to, że po prostu wpadają do oczu i ust. To okropne! Uciekamy - mówią nam Agnieszka i Paweł z Rybnika, ciągle oklepując się po ramionach, by w ten sposób zgonić komary.

Uciekinierów jest więcej. Młode małżeństwo biegnie w stronę miasta. Ojciec trzyma na ramionach małą dziewczynkę. - Komary! - woła, przebiegając obok. Owady nie pozwalają też na relaks wędkarzom siedzącym na betonowym brzegu. - To jedyny, co dziś łapiemy - mówi nam jeden z nich klaszcząc w ręce. Jest ciepły wieczór, dodając je w ubiegłym roku o tej porze można byłoby توقع bez denierującego brzęczenia.

Oczywiście, komary nad zbiornikami wodnymi to nic dziwnego, ale teraz pojawiają się też w innych miejscach. Po prostu mamy mokre lato, a takie sprzyja rozwojowi tych owadów. Dlatego warto też pomyśleć o odpowiednim stroju planując spacer.

Komarów wcale nie jest za dużo. Przeciwnie poprzednie lata bez nich były nienaturalne Tymczasem dr hab. Łukasz Depa z katedry Zoologii Uniwersytetu Śląskiego przekazuje, że komarów wcale nie jest w tym roku zbyt dużo. Przeciwnie - jego zdaniem to poprzednie lata bez komarów.

- To absolutnie normalne, że są komary. Nie da się tego uniknąć. Wcale nie uważam, by w tym roku było ich szczególnie dużo. Były lata, kiedy było dużo więcej tych owadów, bo było też dużo więcej wilgoci. Obecnie mamy zupełnie normalną ilość komarów, ty-



Komary są wszędzie, wyganiają z tarasów. Każą zamykać okna

wały się też w innych miejscach. Po prostu mamy mokre lato, a takie sprzyja rozwojowi tych owadów. Dlatego warto też pomyśleć o odpowiednim stroju planując spacer.

Komarów wcale nie jest za dużo. Przeciwnie poprzednie lata bez nich były nienaturalne Tymczasem dr hab. Łukasz Depa z katedry Zoologii Uniwersytetu Śląskiego przekazuje, że komarów wcale nie jest w tym roku zbyt dużo. Przeciwnie - jego zdaniem to poprzednie lata bez komarów.

- To absolutnie normalne, że są komary. Nie da się tego uniknąć. Wcale nie uważam, by w tym roku było ich szczególnie dużo. Były lata, kiedy było dużo więcej tych owadów, bo było też dużo więcej wilgoci. Obecnie mamy zupełnie normalną ilość komarów, ty-

Ocieplenie klimatu daje nam na chwilę o sobie zapomnieć, więc mamy normalne polskie lato. Raczej ostatnie wakacje i brak komarów były czymś nienaturalnym

wane jako średki indywidualnej ochrony.

Opryski nie wchodzi w grę bo zabijają wszystko. Lepsze głodne jerzyki...

- Nie mówię w ogóle o masowym truciu zwierząt poprzez opryski. Absolutnie, to najgorzej co może być. Jak można ekologicznie podejść do tego zagadnienia i promować opryski? To nie wchodzi w grę. Trujemy wówczas równo wszystko jak popadnie. A potem jeszcze deszcz spłukuje te wszystkie chemikalia, które dostają się do gleby i do wód. My to pijemy i jemy - mówi nasz ekspert.

Dodaje, że w przyrodzie nie ma czegoś takiego jak szkodnik. Jak karmimy komary - tzn. komary na nas żerują, to jednocześnie karmimy ptaki i ryby, bo larwy komarów w wodach stanowią pokarm dla narybku - mówi Depa.

Dlatego być może najlepszym, ekologicznym orężem w walce z plagą komarów są jerzyki, małe ptaszki, które przez większą część życia żerują, zjadając tony komarów.

Dlatego coraz więcej miast zamiast oprysków, które jesz-

czymie, ekologicznym orężem w walce z plagą komarów są jerzyki, małe ptaszki, które przez większą część życia żerują, zjadając tony komarów.

Dlatego coraz więcej miast zamiast oprysków, które jesz-

czymie, ekologicznym orężem w walce z plagą komarów są jerzyki, małe ptaszki, które przez większą część życia żerują, zjadając tony komarów.

Dlatego coraz więcej miast zamiast oprysków, które jesz-

czymie, ekologicznym orężem w walce z plagą komarów są jerzyki, małe ptaszki, które przez większą część życia żerują, zjadając tony komarów.

gażowali się sami mieszkańcy, którzy mobilizowali swoje administracje do zgłoszenia się do naszej akcji - mówi prezydent Sosnowca, Arkadiusz Chęciński.

Miasto zakupiło więc 100 pojedynczych budek i 50 podwójnych. Po stronie spółdzielni i wspólnot leżała ich instalacja na budynkach.

W gminie Czechowice-Dziedzice też latają jerzyki, ale tu chyba to nie wystarczy.

Dlatego niedawno rozpoczęto akcję odkomarzenia, metodą biologiczną, która - jak przekonują urzędnicy - jest bezpieczna dla człowieka i środowiska.

W środowisku wodnym, zwłaszcza w zastojach wodnych, jak sadzawki, kałuże, stawy (poza zbiornikami wody pitnej) rozprowadzane są preparaty mikrobiologiczne, które oddziałują na larwy komarów i meszek, uniemożliwiając im przepoczwarzanie się w dorosłe osobniki - tłumaczy urzędnicy.

Na bieżąco jest prowadzony monitoring takich miejsc i podejmowane są decyzje o aplikacji odpowiednich środków. Wcześniej gmina kupiła i zamontowała 200 budek legowych dla jerzyków.

Lawenda? Witamina B? Nie zaszkodzi... Co radzi lekarz rodzinny?

Tam gdzie jerzyki nie dolatują można próbować ratować się innymi sposobami. Podobno warto posadzić w ogrodzie lawendę.

- Te wszystkie domowe sposoby na pewno nie zaszkodzą. Lawenda, świece. Można próbować. Ja polecam posmarować się sokiem z limonki - mówi Zofia Fojcik-Kudła, lekarz rodzinny z Rybnika.

Thumaczy, że pomóc może też witamina B1 - „bo ma okropny zapach”, który wydziała się z potem i prawdopodobnie trochę odstrasza komary. - A jak już użądlił? No cóż. Stara metoda mojej babci, która była taką trochę znachorką i zawsze dawała na ukąszenie cebule. Ocet też nie zaszkodzi. Ale przynam, ja stosuję też rozbite maści bo reklamowane środki są zwykle słabe. Jak jest duży obrzęk to trzeba zastosować hydrokortyzon - mówi Zofia Fojcik-Kudła.

Thumaczy, że alergikom za leca np. Allegrę, nawet profilaktycznie, gdy spodziewają się ukąszenia, wybierając się na piknik czy grilla.

Thumaczy, że alergikom za leca np. Allegrę, nawet profilaktycznie, gdy spodziewają się ukąszenia, wybierając się na piknik czy grilla.



FIAT.FM

Częstochowa się wyludnia!

Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, 2019 był kolejnym rokiem, w którym ubyło mieszkańców Częstochowy. Nasze miasto jest jednym z najszybciej wyludniających się miast w Polsce. W zeszłym roku liczba mieszkańców wyniosła 220 433 i spadła o prawie 2 tys.!

Trend spadku liczby mieszkańców utrzymuje się już od długiego czasu i w ostatnich 10 latach Częstochowie ubyło ok. 17 tys. ludzi. Powiat Częstochowa dodatkowo w ostatnim roku „awansował” w rankingu powiatów o najniższym przyroście naturalnym w Polsce. Aktualnie w powiecie Częstochowa jest on na poziomie -5,7 na 1000 mieszkańców. Nasze miasto jest w tej statystyce w czołówce od ok. 8 lat i z roku na rok ujemny przyrost naturalny wzrasta.

– Musimy pamiętać, że jeżeli chodzi o spadek liczby mieszkańców główną rolę odgrywa ujemny przyrost naturalny, który nie ulega poprawie pomimo prowadzonych przez rząd i miasto programów. Dobrym prognozą jest to, że do Częstochowy przybywa coraz więcej ludzi przyjeżdżających tu do pracy. W tym wiele osób zza granicy. Są to osoby meldujące się tymczasowo i nie rejestrowane przez GUS-owskie statystyki. Dlatego jeżeli chodzi o migrację wewnętrzną, to wygląda to dużo lepiej – mówił Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta

Cały czas w naszym mieście i województwie rośnie też mediana wieku, która świadczy o ogólnym wieku społeczeństwa. Oprócz tego, że ludzi w Częstochowie jest coraz mniej, to dodatkowo są oni coraz starsi. To wszystko niezbyt dobrze wróży na przyszłość, ale pozostaje mieć nadzieję, że przyjdzie jeszcze kiedyś wyz. demograficzny i tendencja się zmieni lub chociażby spowolni.

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Urząd miasta komentuje

Straty rekompensuje duża liczba Ukraińców, a także Moldawian pracujących w Częstochowie czasowo

Z szczegółowych tabel statystycznych GUS dotyczących 2019 r. wynika, że najwięcej osób ubywa w mieście z powodu ujemnego przyrostu naturalnego (minus 1249). Ujemne jest także saldo migracji wewnętrznej, bo sporo osób przenosi się z Częstochowy np. do gmin ościennych, kupując działki i budując domy. To niekorzystne dla samego miasta, m.in. z przyczyn straty wpływów podatkowych, ale z drugiej strony jest świadectwem tego, że ludzie podnoszą swój status materialny, w sporej części pozostając w subregionie, a także z reguły nadal pracując w naszym mieście – zaznacza Włodzimierz Tutaj, rzecznik częstochowskiego magistratu.

Dodaje – Straty rekompensuje – może okresowo, ale istotnie – dodatnie saldo migracji zewnętrznych, które w statystykach GUS

nie jest odzwierciedlane, bo dotyczy przede wszystkim zameldowań tymczasowych. Dlatego w tabeli GUS migracja zagraniczna ma marginalne znaczenie – dodaje Tutaj.

GUS w Częstochowie wykazał za 2019 r. dodatnie saldo migracji tylko 69 osób, czyli statystycznie przyjeśliśmy 96 imigrantów, a wyemigrowało 27 osób.

– Tymczasem z miejskich danych z ewidencji ludności wynika, że np. w 2019 r. zameldowało się u nas czasowo 18,7 tys. osób, z czego ponad połowę stanowili pracujący w mieście Ukraińcy (9,6 tys.), natomiast wymeldowało się tylko 3,6 tys. osób. Te dane znajdują potwierdzenie w statystykach częstochowskiego PUP (jego zakres działań obejmuje także powiat ziemski). W 2019 r. do Powiatowego Urzędu Pracy w Częstochowie złożono aż

18 184 oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemców (wpisano do ewidencji 17 464, z czego 15 263 oświadczeń dotyczyło Ukraińców, a w dalszej kolejności Moldawian – 894, Białorusinów – 518, Gruzinów – 515 i Rosjan – 267). Częstochowa jest więc atrakcyjnym miejscem do pracy dla obcokrajowców, staje się także coraz bardziej istotnym miejscem relokacji pracowników z innych ośrodków (m.in. z uwagi na nowe inwestycje na terenach strefy ekonomicznej w Częstochowie i rozwój branży usług dla biznesu). To są pozytywne niezauważane odzwierciedlenia w statystykach demograficznych, a będące m.in. wynikiem otwarcia na inwestorów i wspierania przedsiębiorczości ze strony miasta – wylicza Tutaj.

Rzecznik urzędu miasta zaznacza, że w przypadku ujemnego bi-

lansu demograficznego prokreacyjnego efektu rządowego programu 500 plus niestety w mieście jak na razie nie widać.

– Miasto oczywiście stara się stworzyć, w miarę niestety coraz skromniejszych możliwości finansowych, różnego typu zachęty do pozostawiania i osiedlania się w Częstochowie. Działa np. Karta Mieszkańca, realizowane są różne programy zdrowotne (w tym przynoszący realne efekty w postaci urodzin małych częstochowian program dofinansowania zabiegów in vitro) i społeczne w zakresie wsparcia rodziny, nie ma czesnego w przedszkolach dla mieszkańców, działała pilotażowo darmowa komunikacja dla uczniów (obecnie są dla nich bardzo promocyjne ceny biletów okresowych MPK). Poza tym w ramach programów Lepszej Komunikacji, Lepszej Pra-

cy i Przyjaznej Częstochowy realizuje się szereg projektów i działań podnoszących komfort życia, nauki i pracy w mieście. Duży nacisk nadal kładzie się m.in. także na wspieranie szkolnictwa zawodowego i profilowanie edukacji pod kątem potrzeb lokalnego rynku pracy – podkreśla Włodzimierz Tutaj.

Dodaje przy tym, że władze miasta uzależniły też ulgi w podatkach lokalnych dla firm od tworzenia dobrych, perspektywicznych warunków pracy i placu dla mieszkańców.

– Mimo niekorzystnego bilansu demograficznego nadzieją dla miasta jest rozwój w ostatnich latach wielu firm ulokowanych w Częstochowie i napływ tu pracowników, z których część związała się lub zwiąże się z miastem na dłuższą – podsumowuje rzecznik częstochowskiego magistratu.®



Gierkówka i wylot na Opole

Prawie gotowi do przebudowy

Zarząd dróg dogrywa ostatnie detale przy projektach na modernizację częstochowskich odcinków DK1 i DK46. Początku prac należy się spodziewać jesienią.

Michał Hyra

Rozpoczęcie w Częstochowie dwóch wielkich inwestycji z udziałem funduszy unijnych – przebudowy al. Wojska Polskiego od al. Jana Pawła II do ul. Rakowskiej i wylotu na Opole – jest już kwestią czasu. – Prace projektowe i przygotowania do obu zadań są tak samo zaawansowane i trwają równolegle. Dokumentacja jest de facto gotowa, pozostały detale do sfinalizowania – mówi rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu Maciej Hasik. – Trwają uzgodnienia branżowe i budowlane, opracowywany jest projekt zieleni. Jednocześnie postępują uzgodnienia części dokumentacji z ministerstwem – dodaje.

Zarząd dróg szykuje wnioski o pozwolenie na budowę. Wszystko wskazuje, że będą to trzy osobne dokumenty. MZDiT chce, aby modernizacja ulic Głównej i Przejazdowej oraz budowa obejścia ul. św. Barbary, będących jednym projektem, były robione na dwóch osobnych pozwoleniach. Dzięki temu uda się uniknąć sytuacji jak z budową al. Bohaterów Monte Cassino i przebudową drogi nr 908 na Dźbowie. Wówczas gotowy fragment tej pierwszej stał nieużywany, bo trwały prace na innych odcinkach, przez co nie można było zrobić odbioru. To tylko deenerwowało kierowców.

– Przewidujemy, że po wakacjach będzie można złożyć wnioski o pozwolenie na budowę, a w konsekwencji jesienią rozpocząć właściwe prace w terenie. Bliżej tego terminu podamy dokładny harmonogram początku prac wraz z konkretnymi datami na obu wymienionych, strategicznych budowlach w Częstochowie – zapowiada rzecznik MZDiT. Po



• **Estakada rakowska będzie rozbierana i budowana na nowo**

FOT. GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA GAZETA

czątku prac należy się spodziewać w okolicach października.

Inwestycje już dawno by się zaczęły, gdyby nie opóźnienia na budowie obwodnicy Częstochowy. Choć nikt tego oficjalnie nie chce potwierdzić, to z powodu przedłużających się prac na autostradzie A1 zarząd dróg wstrzymywał się z inwestycjami. Aby uniknąć chaosu podczas robót, niezbędne będzie wykorzystanie obwodnicy. Już w Podwarpiu kierowcy mają być kierowani na S1 i dalej na autostradę, by ominęli Częstochowę.

Przebudowa al. Wojska Polskiego będzie się wiązać zapewne z zamknięciem jednej jezdni i ruchem dwukierunkowym na drugiej. Najwięcej utrudnień należy spodziewać się podczas rozbierania zużytej rakowskiej estakady i stawiania w tym miejscu nowej konstrukcji i (zostanie wyposażona w ekrany dźwiękochłonne), a także podczas budowy nowych estakad nad skrzyżowaniami z ul. Krakowską i Legionów (pod spodem będą ronda).

Z kolei na wylocie na Opole ul. Główna i Przejazdowa zostaną znacznie poszerzone, tak by na środku powstał pas manewrowy; dzięki temu auta skręcające w lewo nie będą blokować jadących na wprost. Początek wspomnianego obejścia kościoła św. Barbary zaplanowano w rejonie skrzyżowania z ul. św. Jadwigi, a koniec na ul. Pułaskiego w pobliżu dworca Stradom.

Poza głównymi ciągami

- Na przetłomie 2019 i 2020 r. MZDiT ogłosił, że dzięki oszczędnościom w przetargach wykona szereg mniejszych prac. W efekcie wyremontowano 11 uliczek w całym mieście. Drogowcy zapowiadali, że akcję powtórzą w drugiej połowie roku. Tylko na przetargach na ul. Suchą i Boya-Żeleńskiego (prace się zaczynają) zaoszczędzili przeszło 1,5 mln zł. Do tego dzięki łaskawej aurze można było przesunąć środki z akcji „Zima”. W sumie uzbierało się 5,5 mln zł. – Miasto jest w nietatwej sytuacji finansowej, ograniczamy wydatki bieżące, jak możemy, ale nie chcemy rezygnować z ważnych inwestycji, oczekiwanych przez mieszkańców – mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.
- Na zatwierdzonej liście znalazły się takie ulice jak: Liliowa (Kiedrzyń), Skierniewicka (Lisinieć), Rybacka (Grabówka), Zdrojowa (Rząsawa), Kołtąta (Dąbie), Polna (Stradom), Oficerska (Stradom), Kościelna (Stradom), Brzezińska (Błaszczyno), Brzezińska (Tysiąclecie), Łukasińskiego (Raków), Mierna (Zawodzie). Z kolei na fragmencie ul. Kisielewskiego (Kiedrzyń) powstanie nowy chodnik.



Tomasz Haładaj

Hulajnogi i lockdown

Elektryczne hulajnogi dość późno zawiąły do Częstochowy i znana z innych miast dyskusja o porzuconych na środku chodnika pojazdach oraz rozganianiu przechodniów – dopiero przed nami. Moje zdanie: hulajnoga to pojazd, podobnie jak rower. Jej miejsce (jak i roweru) absolutnie nie jest na chodniku, tylko na jezdniach – gdy ulica spokojna, a gdy ruchliwa – na drogach rowerowych. Ale nie mam na myśli ścieżek wydzielonych z trotuarów, po których strach jechać z obawy, by pieszy nie wszedł pod koła roweru (teraz także hulajnogi). I strach chodzić, by nie zostać rozjechanym. Takie ciągi pieszo-rowerowe należy „zaorać”.

Nie mam oczywiście złudzeń: hulajnogi będą pędzić po chodnikach. Tak jak jeżdżą po nich rowery. Ale cykliści – wiem to po sobie – nie robią tego ani z radością, ani ze złośliwości, lecz z braku wyjścia. Po prostu brakuje w Częstochowie prawdziwej, bezpiecznej infrastruktury tworzącej spójną całość, bez luk. I uspokojenia ruchu na większej liczbie ulic, dzięki czemu choć na niektóre z nich – rzecz jasna nie na arterie – cykliści mogliby bez strachu zjechać z chodników.

Komunikacja rowerowa, a teraz także hulajnogowa nie są traktowane poważnie, bo decydenci, jeśli już wsiądą na dwa kółka, to rekreacyjnie. Wszak człowiek sukcesu do pracy jeździ autem i basta!

Uspokojenie nie jest wcale szykaną wobec kierowców, lecz powrotem do normalności – gdy WSZYSCY jadą dozwolone 30 czy 50 km na godz., a nie szybciej, jak teraz. To się da tanio i szybko zrobić.

Dlaczego zatem naszymi autami wciąż po Częstochowie gnamy, a nie jeździmy (sam bezwiednie tak robię, żeby nie zostać w tyle) – czyniąc je niebezpiecznymi i hałaśliwymi, bo im wyższa prędkość, tym więcej decybeli? Otóż brakuje woli

politycznej, by normalność wprowadzić w życie. W dodatku komunikacja rowerowa, a teraz także hulajnogowa – nie są traktowane poważnie. Głównie dlatego, że decydenci, jeśli już wsiądą na dwa kółka, to rekreacyjnie. „Wszak człowiek sukcesu do pracy jeździ autem i basta!”

I w tym tkwi przyczyna, dla której Częstochowa nie wykorzystwała lockdownu – zmniejszenia ruchu w dobie pandemii – do redystrybucji przestrzeni: zrobienia więcej miejsca pieszym i rowerzystom. Urzędnicy będą ten zarzut odpierać, mówiąc, ile to rowerowych ścieżek zbudowali przy okazji węzłów przesiadkowych, a ile zaraz powstanie. Tyle, że to wciąż nie układa się w przemyślaną strategię. Dowodów na to nie brak, a tu podam tylko jeden, za to znaczący.

Ulica Waszyngtona przed urzędem miasta stała się niedawno jednokierunkowa – nie jeden, lecz dwa pasy ułatwiają kierowcom wydostanie się z tutejszych parkingów. Więc sukces? Nie, bo jest jedno, za to duże ALE. Otóż od wielu lat rowerzyści nie mogą się doprosić o kontrapas na jednokierunkowych odcinkach ul. Waszyngtona, by mogli swobodnie przejechać od ul. Pułaskiego aż do al. Wolności. Kontraruch na bocznych (nieprzelotowych) ulicach to standard nawet w wielu polskich miastach – np. Gdańsku czy Radomiu. Niestety, częstochowskim cyklistom nie pomogło nawet wygranie głosowania w budżecie obywatelskim na „ogryzek” postulowanego kontrapasa, tj. od pasaży Opolczyka do al. Wolności. Miał być wyznaczony w 2017 r. – nie ma go do dziś. Za to teraz, w dobie lockdownu, uniemożliwiono im jazdę z zachodu na wschód kolejnym kawalkiem ul. Waszyngtona.

Znamienne, że stało się to pod magistratem. I smutne, że w czasie, gdy wiele miast poszerza przestrzeń dla rowerzystów (pasy wydzielone z jezdni) i pieszych (przeniesienie parkowania z chodników na jezdnię). Wszystko po to, aby w dobie koronawirusa czuli się na ulicach komfortowo i by nie przesiedli się do aut, bo to dokumentnie zakorkuje miasta.®



DO 30 SIERPNI

Trzy nowe wystawy w III Alei

Zuzanna Suliga

CZĘSTOCHOWA

Galerię Zwiastun wypełniają „Drzewa apokaliptyczne”, Salę Śląską – twórczość Małgorzaty Komorowskiej, zaś Salę Poplenerową i Antresolę – „Transfiguracje”. To najnowsze propozycje Miejskiej Galerii Sztuki.

„Drzewa apokaliptyczne” Hallny Piwowskiej, które wyrosły w Galerii Zwiastun, to pierwsza w dobie koronawirusa nowa propozycja Miejskiej Galerii Sztuki (Al. NMP 64). Po wznowieniu działalności najpierw prezentowała ona wystawy przygotowane jeszcze przed pandemią: plon 45. Pleneru Jurajska Jesień „Drzewa – milczące piękno” oraz „Dzień dobry, panie Gauguin. Między skrajnościami. Obrazy Grzegorza Bednarskiego”.

Drzewa, które stanowią inspirację dla twórczości Piwowskiej, pochodzą z różnych zakątków świata. Są wśród nich te rodzime, jak modrzew, wierzba rosochata czy świerk, ale trafiają się także gatunki egzotyczne, jak araukaria chilijska czy cy-

prys śródziemnomorski. – Drzewa zbudowane z elektro- i miedzianych, przeciwieństwo natury, obrazują nieuchronną zagładę, cichą apokalipsę. Niewielkie formaty, jakie wybrała artystka dla swoich prac, oryginalna technika kolażu, wymagają siły wyrazu wystawy. To mocny głos artystki w obronie ginącego środowiska, ostrzeżenie przed tym, co wkrótce może nastąpić – czytamy o wystawie, którą można oglądać do 8 sierpnia.

Z kolei Salę Śląską wypełnia ekspozycja „Między malarstwem a scenografią. W poszukiwaniu subiektywnej dramaturgii”. Dedykowano ją twórczości Małgorzaty Komorowskiej. Artystka debiutowała w zawodzie scenografa w latach 80. XX wieku, zaczynając od pracy w filmie jako kostiumograf. Tu zaznaczyć trzeba, że efekty jej pracy oglądaliśmy ją w głośnym filmie „O-bi, o-ba: koniec cywilizacji” w reżyserii Piotra Szulkina. Po studiach w Stanach Komorowska pracowała już głównie jako scenograf teatralny. Zrealizowała w Polsce i za granicą kilkadziesiąt spektakli i przedstawień performatywnych. Od blisko 20 lat zajmu-



• Małgorzata Komorowska FOT. ROBERT JODŁOWSKI / MIEJSKA GALERIA SZTUKI

je się przede wszystkim malarstwem i tworzeniem instalacji.

– Zgromadzone prace ukazują indywidualne spojrzenie na rzeczywistość, są zapisem emocji i przeżyć oraz intelektualnych doznań. Jedne mają charakter bardziej osobisty, inne, w tym także instalacje przestrzenne, inspirowane tekstami literackimi, dramata, historią kultury ma-

terialnej, odnoszą się do szerszej pojętej interpretacji rzeczywistości – zapowiada częstochowska galeria.

Wśród nowych propozycji MGSz są również „Transfiguracje. Naturakultura. Kim jestem, jak jestem w czasach zarazy?”. Prezentowana w Sali Poplenerowej i Antresoli wystawa przygotowana została we współ-

pracy z Wydziałem Sztuki UJD w Częstochowie, Kierunkiem Design i Zarządzanie Projektami Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej oraz kierunkiem Organizacja Produkcji Filmowej i Telewizyjnej Społecznej Akademii Nauk w Warszawie.

– Ekspozycja zbudowana wokół kwestii związanych z kształtowaniem tożsamości/podmiotowości. Zasadniczą sprawą jest tutaj przyjrzenie się obrazowym manifestom procesów tożsamościowych, a także użyciu i transformacji funkcjonujących w zbiorowej wyobraźni i obrazów. We wspólnym świecie, a tym samym i sztuce, podano w wątpliwość ideał integralnej, stabilnej, unikalnej podmiotowości. Jażn prezentuje się jako konglomerat wielu zmiennych, tożsamość jest, w tych ujęciach, ciągłym procesem, a nie stabilną jednością – wyjaśniają organizatorzy.

Wystawy w Sali Śląskiej, Sali Poplenerowej i Antresoli można oglądać do 30 sierpnia od wtorku do niedzieli w godz. 12-19. Bilety normalne kosztują 10 zł, ulgowe – 8 zł (w środy bezpłatnie). ●

SOBOTA

Kino samochodowe przy MI

CZĘSTOCHOWA

Już w sobotę teren przed centrum handlowym MI zmieni się w kino samochodowe. Wjazd będzie za darmo, zaś na ekranie „Przemytnik” Clinta Eastwooda.

Częstochowianie dosyć długo czekali na możliwość obejrzenia filmów w kinie samochodowym. Taki format miał być wprowadzony w związku z pandemią koronawirusa i obostrzeniami, które na kilka miesięcy uniemożliwiły działalność kin stacjonarnych. Według zapowiedzi pod koniec maja miały zawitać „Movie Drive” i „Auto Kino”. Zainteresowanie było spore, jednak wszystkich skończyły się na zapowiedziach właśnie.

Jeśli chodzi o region, samochodowe seanse wprowadzono w Lublińcu przed Galerią Han-

dlową „Jedenastka”. Dochód z biletów trafiał na cele charytatywne. Przykładowo ten z pierwszego seansu przeznaczono na zakup cysterny dla OSP w Łagiewnikach Małych.

Teraz wreszcie i częstochowianie poczują klimat rozrywki rodem ze Stanów Zjednoczonych. Wszystko za sprawą trasy „Przebojowego kina Radia ZET” realizowanego na terenach galerii MI w różnych miastach. Pierwszą odsłonę wraz z początkiem wakacji zorganizowano w Krakowie. Potem kino samochodowe stacjonowało m.in. w Radomiu i Bytomiu, by już w najbliższą sobotę (czyli 8 sierpnia) zawitać do centrum handlowego przy ul. Kisielewskiego 8/16. Częstochowską imprezę zaplanowano od godz. 15 do 23. Wjazd jest darmowy.

Kinowe spotkanie będzie poprzedzone „Siłą Muzyki od Radia

ZET”. Z Częstochowy od godz. 17 będzie nadawane specjalne wydanie „Listy przebojów Radia ZET” Marcina Wojciechowskiego. Zgodnie z zapowiedzią lista prezentowanych utworów zostanie rozszerzona do 30 (to nawiązanie do zbliżających się okrągłych urodzin stacji). Wcześniej, czyli od godz. 15, nadawana będzie zaś audycja z centrum handlowego.

O godz. 21 częstochowianie obejrzą film „Przemytnik” Clinta Eastwooda z 2018 r. Reżyser i aktor wcielił się w nim w rolę stojącego na granicy bankructwa Earla Stone’a, który dostaje propozycję lukratywnej pracy. Jako kierowca staje się nieświadomym przemytnikiem narkotyków na usługach meksykańskiego kartelu. Obok filmowego „Brudnego Harry’ego” w obsadzie znaleźli się m.in. Bradley Cooper, Laurence Fishburne oraz Dianne Wiest. ●

zs



DZIENNIK ZACHODNI

Rewitalizacja Starego Rynku w Częstochowie. Intensywne prace trwają, chociaż termin przesunięto

Na Starym Rynku w Częstochowie trwają intensywne prace. Rewitalizacja zakończy się nie w wakacje, jak planowano, a dopiero jesienią, ale widać, że wykonawcy zależy, żeby zdążyć w przesuniętym terminie.

Trwają intensywne prace związane z rewitalizacją Starego Rynku w Częstochowie. Obecnie ekipy remontowe jednocześnie układają kostkę, budują specjalny pawilon i prowadzą prace w ciągu ulicy Mirowskiej.

Rewitalizacja Starego Rynku będzie nieco opóźniona. Początkowo planowano jej zakończenie w połowie 2020 roku, ale możliwe, że prace potrwają nawet do listopada. – Uzyskaliśmy zgodę na przedłużenie terminu prac do listopada 2020 roku. Było to konieczne, bo jest to inwestycja współfinansowana ze środków unijnych. Mam nadzieję, że prace potrwają jednak krócej – tłumaczył nam Michał Konieczny, naczelnik Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta w Częstochowie, który wyjaśnia, co spowodowało opóźnienie.

Inwestycja została podzielona na trzy części. Pierwsza z nich, najważniejsza obejmuje m.in. budowę szklanego pawilonu dla potrzeb muzeum archeologiczno-historycznego z częścią usługową, kawiarnią i toaletami publicznymi. Budynek nawiąże do starego ratusza, którego fundamenty będą wyeksponowane.

Wokół będzie sporo zieleni, nowoczesna fontanna, miejsca do wypoczynku i rekreacji. Funkcję amfiteatru dla kameralnych imprez mają pełnić schody prowadzące do muzeum. Całość dopełnią balansujące rzeźby Jerzego Kędziory. W ramach tego zakresu przebudowany zostanie również fragment ulicy Stary Rynek przylegający do głównego placu.

Drugi z nich obejmuje budowę ulicy Mirowskiej ze ścieżką, sygnalizacją świetlną, zabezpieczeniem istniejących piwnic zlokalizowanych w ulicy i elementami zieleni. Trzeci natomiast dotyczy budowy odcinków ulicy Senatorskiej i Stary Rynek zlokalizowanych prostopadle do płyty rynku.



Izera, pierwszy polski samochód elektryczny, ma być produkowany na Śląsku. Tychy, Bielsko-Biała, Gliwice, Katowice, a może Częstochowa?

Izera - tak ma się nazywać pierwszy polski samochód elektryczny. Piotr Zaremba, prezes spółki ElectroMobility Poland, która odpowiada za wprowadzenie na rynek samochodu elektrycznego, zapowiedział, że seryjna produkcja ma ruszyć w trzecim kwartale 2023 roku, a zakład produkujący Izery i zatrudniający kilka tysięcy osób, powstanie na Śląsku. Prezes Zaremba nie zdradził konkretnej lokalizacji, ale zapewnił, że z trzech branych pod uwagę wybrali jedną. Od razu zaczęły się spekulacje, gdzie taka fabryka mogłaby powstać: w Bielsku-Białej, Tychach, a może Gliwicach, Katowicach, a może w Częstochowie?

Izera - pierwszy polski samochód elektryczny - wzięła nazwę od dolnośląskiej rzeki. 28 lipca dwa prototypy w wersji SUV-a i hatchbacka zaprezentowała spółka ElectroMobility Poland, której akcjonariuszami są cztery państwowe koncerny energetyczne. Na razie nie ujawniono przyszłych cen auta. Wiadomo tylko tyle, że ma być dostępny cenowo dla tzw. Kowalskiego.

Z zapowiedzi wynika, że auto - przy pełnym naładowaniu - powinno przejechać 400 kilometrów, a od 0 do 100 km/h ma się rozpędzać mniej niż 8 sekund. Docelowo, gdy auto wejdzie już do sprzedaży, ma być dostępne z dwoma wariantami baterii, o pojemności 40 kWh i 60 kWh.

Gdzie będą produkowane Izery? Na razie zdradzono tylko informację, że na Śląsku. Piotr Zaremba, prezes ElectroMobility Poland SA, powiedział w Bussines Insider jedynie, że wybrali trzy lokalizacje, z których zdecydowali się na jedną.

- Obecnie opracowujemy dla niej analizę due diligence. Nowa fabryka powstanie na południu Polski, na Śląsku. To miejsce, gdzie zlokalizowana jest baza dostawców, ale które charakteryzuje się też bardzo dobrą logistyką dla gotowych produktów, opuszczających linie montażowe. Tam też są kompetentni ludzie, którzy będą mogli w niej pracować - zaznaczył prezes Zaremba.

Małgorzata Królak, dyrektor programu w ElectroMobility Poland, stwierdziła z kolei w Businnes Insider, że Izera stanie się kółem zamachowym dla polskiej gospodarki. - Już przy budowie zakładu produkcyjnego stworzy 3,5 tys. miejsc, a w fabryce zatrudnienie znajdzie kolejne 3,5 tys. osób. Jeśli weźmiemy pod uwagę cały ekosystem i dostawców, nowy zakład wygeneruje kolejne 12 tys. miejsc pracy na zewnątrz - podkreśliła Małgorzata Królak.

Po ujawnieniu, że Izera ma być produkowana na Śląsku, zaczęły się spekulacje, w którym mieście taka fabryka mogłaby powstać. Naturalną kolejną rzeczą od razu nasuwają się takie lokalizacje, jak Bielsko-Biała, Tychy czy Gliwice, gdzie od lat produkowane są samochody. W grę wchodzi także inne lokalizacje, m.in. Katowice czy Częstochowa, które to miasta mocno stawiają na elektromobilność, choćby w komunikacji publicznej. Teoretycznie do samorządów powinna już dotrzeć informacja o ewentualnym uruchomieniu takiego zakładu, bo to z jednej strony olbrzymie przedsięwzięcie logistyczne, z drugiej szansa na dodatkowe miejsca pracy.

Tymczasem Tomasz Ficoń, rzecznik bielskiego Urzędu Miejskiego, stwierdził, że nie słyszał, by taka fabryka miała powstać nad Białą. - Także nie mam żadnej informacji, że taka fabryka miałaby zostać uruchomiona w Tychach - dodała z kolei Ewa Grudniok, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Tychach. Również nic nie wiadomo na ten temat w Gliwicach. - Nikt się z nami nie kontaktował. Niemniej Gliwice mają dobry rynek motoryzacyjny i wydaje się to być zasadna lokalizacja - stwierdził Łukasz Orszyszczak, rzecznik prasowy prezydenta Gliwic.

Marcin Brezcko z częstochowskiego Urzędu Miasta przyznał, że co prawda Częstochowa jest mocna w branży automotive, produkuje podzespoły do samochodów, ale na razie do częstochowskiego samorządu nie dotarły żadne informacje o ewentualnym uruchomieniu zakładu produkującego samochody elektryczne.

- Z doniesień prasowych wiemy, że taka fabryka ma powstać na Śląsku - dodał Brezcko. O budowie ewentualnej fabryki nic nie wiadomo także w katowickim magistracie.

Bartosz Mielecki, dyrektor zarządzający Polskiej Grupy Motoryzacyjnej, przyznał, że wie, iż są rozważane bardzo konkretne lokalizacje, ale po szczegóły odsyła do spółki ElectroMobility Poland. - Nie znam tej lokalizacji, mogę to powiedzieć z czystym sumieniem. Trzymana jest w poufności pewnie ze względów biznesowych - powiedział Bartosz Mielecki.

Dr Wioleta Witczak-Smolnik, rzecznik prasowy Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przyznała w rozmowie z Dziennikiem Zachodnim, że żadnej informacji, by taka fabryka miała powstać w katowickiej strefie, nie mają. - W tej sprawie mogę jedynie... odesłać do firmy ElectroMobility Poland - powiedziała Wioleta Witczak-Smolnik.

Próbowaliśmy się skontaktować z ElectroMobility Poland w sprawie lokalizacji na Śląsku zakładu produkującego samochody elektryczne, ale dwa numery telefonów podane na stronie spółki od dwóch dni milczą wymownie...



GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

Droga do Hillwood. Pomoże miasto

Investycja – oprócz budowy drogi gminnej pomiędzy ulicami: Warszawską i Jakrowską – obejmie też rozbudowę ul. Jaskrowskiej. Na oferty firm zainteresowanych wykonaniem tych robót czeka Miejski Zarząd Dróg i Transportu. Droga posłuży obsłudze komunikacyjnej przyszłego centrum logistycznego firmy Hillwood, ale – jak zauważa urząd miasta – będzie też dostępna dla wszystkich kierujących, usprawniając poruszanie się po tym rejonie miasta.



Zamówienie obejmuje m.in. wykonanie nowego przebiegu drogi gminnej, rozbudowę ul. Jaskrowskiej, budowę zjazdów, ciągów pieszych i rowerowych, zatok postojowych

i zatoki asenizacyjnej. Ma też powstać zatoka postojowa – z miejscem do kontroli i ważenia pojazdów ciężarowych – a także plac do zawracania. Zadanie przewiduje również budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego, sieci elektroenergetycznej i kanału technologicznego. Nasadzona zostanie nowa zieleni, a podczas prac wykonawca będzie też zobowiązany zadbać o właściwą, tymczasową organizację ruchu drogowego.

Investycja przebiegnie w dwóch etapach. W pierwszym od ul. Jaskrowskiej w kierunku ul. Warszawskiej powstanie droga zakończona rondem wraz z sięgaczem północnym. Wykonawca będzie musiał zapewnić jej przejezdność do 31 grudnia tego roku, a finał tej części inwestycji wyznaczono do końca kwietnia 2021 roku. Drugi etap będzie stanowić budowa dalszego odcinka drogi – od ronda, z włączeniem do ul. Warszawskiej. Tu termin realizacji wyznaczono na koniec października przyszłego roku.

Budowa drogi jest efektem porozumienia, które miasto zawarło w marcu z firmą Hillwood – wiodącym globalnym podmiotem z branży nieruchomości komercyjnych. W rejonie ul. Jaskrowskiej i alei Jana Pawła II, w pobliżu obecnej Drogi Krajowej nr 1 oraz Drogi Krajowej nr 91, Hillwood planuje budowę centrum logistycznego, na które docelowo będą się składać dwie hale o całkowitej powierzchni około 64 tys. m kw. Przedsięwzięcie ma zaowocować m.in. kolejnymi miejscami pracy, ale i umocnieniem renomy Częstochowy na inwestycyjnej i biznesowej mapie Polski. Już dziś pozycja miasta jako „rozwojowej” lokalizacji obiektów magazynowo-przemysłowych jest bardzo mocna, o czym świadczy choćby 6. lokata w opracowanym przez firmy JLL, Manpower i Hillwood rankingu 10 najkorzystniejszych tego rodzaju lokalizacji – z jesieni zeszłego roku.

Hillwood będzie uczestniczył w kosztach inwestycji w zakresie związanym z zapewnieniem obsługi komunikacyjnej swojego obiektu. Nowa droga będzie jednak dostępna także dla wszystkich zmotoryzowanych.



POMOĞA INTERPELACJA RADNEJ MONIKI POHORECKIEJ

Piaskownica będzie

Wakacje w pełni, ale w Częstochowie dzieci nie mają się gdzie bawić. Pisaliśmy już o zamkniętym placu zabaw (wykonanym w ramach budżetu obywatelskiego) przy ul. Legionów oraz skandalicznych warunkach przy ul. Botanicznej i Jagiellońskiej, w tym także przy Szkole Podstawowej nr 36. Teraz problem zgłaszają rodzice dzieci z ul. Piotra Bardowskiego. – Czy tak proste i oczywiste sprawy zawsze muszą wymagać bombardowania władz pismami? Dlaczego w Częstochowie władze miasta nie działają dla dobra mieszkańców, w tym szczególnie tych najmłodszych? – pytają częstochowianie.

O problemie z piaskownicą napisali do nas mieszkańcy ul. Piotra Bardowskiego:

„Prosimy o interwencję w sprawie braku wsparcia ze strony miasta i ZGM TBS, w sprawie piaskownicy dla dzieci na ul. Piotra Bardowskiego 21a. Do Urzędu poszło już wiele pism. Jednak władze miasta twierdzą, że również w tym roku nie ma funduszy na remont piaskownicy. Są wakacje. Przy naszej ulicy mieszka bardzo dużo dzieci, a bawią się w kupce piasku, usypanej na trawniku. Czy my, mieszkańcy, w tych trudnych czasach pandemii, nie możemy mieć chociaż namiastki placu zabaw z piaskownicą i dwiema ławkami? Czy

nie możemy mieć na podwórzu kilku koszy na śmieci, aby zachować czystość?” – piszą do nas rodzice.

W sprawie budowy piaskownicy dwukrotnie pisała radna PiS Monika Pohorecka. W swych interpelacjach podkreśla ryzyko zagrożenia epidemiologicznego dla dzieci, a w konsekwencji ich zdrowia i życia. – Pierwsze moje pismo pozostało bez echa. Dopiero druga interpelacja, bardziej stanowcza, przyniosła skutek. Miasto zobowiązało się wybudować piaskownicę, niestety dopiero pod koniec sierpnia br. Zakupi ją Wydział Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Rolnictwa – wyjaśnia radna Pohorecka. UG



W Częstochowie dzieci bawić się muszą w prowizorycznych piaskownicach



INTERWENCJA / CZĘSTOCHOWA

Zabytek. Nie remontować?



Mieszkańcy ul. Bardowskiego 21 A od lat proszą o remont klatki, ale jak się okazuje jest to „nienaruszalny zabytek”

Pisaliśmy o problemie mieszkańców ul. Bardowskiego 21 A w Częstochowie w związku z brakiem placu zabaw dla dzieci. Nie ma tam nawet piaskownicy dla dzieci. Jest jedynie sterta piachu, w której maluchy mogą się bawić. Ale to nie jedyne zmartwienie tamtejszych lokatorów.

Budynek przy ul. Bardowskiego 21 A, należący do zasobów ZGM TBS, w którym spędzają swoje życie, to miejsce jak po bitwie. Już drzwi wejściowe do klatki to obraz nędzy i rozpacz. Ich stan powoduje, że gdy pada deszcz, woda wlewa się do klatki i piwnic. Obraz klatki schodowej woła o pomstę do nieba. Ściany brudne, obdrapane, schody połamane.

– Monitujemy do administracji, ale jest to jak grochem od ścianę. Jediną inwestycją, dokonaną 20 lat temu po naszych prośbach, był montaż poręczy. I do dzisiaj nic się nie dzieje, a my mieszkamy w brudzie, w ohydnych warunkach. To jest nie do wytrzymania – mówią lokatorzy.

W sprawie interweniował radny PiS Piotr Kaliszewski. I w odpowiedzi dowiedział się, że zarządca i owszem, dba o budynek, a mieszkańcy nawet spłacają kredyt zaciągnięty przez Wspólnotę na remont dachu przy ul. Bardowskiego 21. Dowiedział się też, że ten dom to... zabytek wpisany do Gminnej ewidencji zabytków i wszelkie inwestycje wymagają zgody konserwatora zabytków. Można tylko współczuć lokatorom, nie jest prosto mieszkać w zabytkowym obiekcie. UG



WCZESTOCHOWIE.PL

Między Warszawską a Jaskrowską wybudują nową drogę

PP

06.08.2020 15:39



Miejski Zarząd Dróg i Transportu ogłosił przetarg na budowę drogi od ulicy Warszawskiej do Jaskrowskiej wraz z rozbudową tej ostatniej.

Droga posłuży obsłudze komunikacyjnej przyszłego centrum logistycznego firmy Hillwood, ale będzie też dostępna dla wszystkich kierujących, usprawniając poruszanie się po tym rejonie miasta.

Zamówienie obejmuje m.in. wykonanie nowego przebiegu drogi gminnej, rozbudowę ul. Jaskrowskiej, budowę zjazdów, ciągów pieszych i rowerowych, zatok postojowych i zatoki asenizacyjnej. Ma też powstać

zátoka postojowa – z miejscem do kontroli i ważenia pojazdów ciężarowych – a także plac do zawracania. Zadanie przewiduje również budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego, sieci elektroenergetycznej i kanału technologicznego. Nasadzona zostanie nowa zieleń, a podczas prac wykonawca będzie też zobowiązany zadbać o właściwą, tymczasową organizację ruchu drogowego.

Inwestycja przebiegnie w dwóch etapach. W pierwszym od ul. Jaskrowskiej w kierunku ul. Warszawskiej powstanie droga zakończona rondem wraz z sięgaczem północnym. Wykonawca będzie musiał zapewnić jej przejezdność do 31 grudnia tego roku, a finał tej części inwestycji wyznaczono do końca kwietnia 2021 roku. Drugi etap będzie stanowić budowa dalszego odcinka drogi – od ronda, z włączeniem do ul. Warszawskiej. Tu termin realizacji wyznaczono na koniec października przyszłego roku.

Budowa drogi jest efektem porozumienia, które miasto zawarło w marcu z firmą Hillwood – wiodącym globalnym podmiotem z branży nieruchomości komercyjnych. W rejonie ul. Jaskrowskiej i alei Jana Pawła II, w pobliżu obecnej Drogi Krajowej nr 1 oraz Drogi Krajowej nr 91, Hillwood planuje budowę centrum logistycznego, na które docelowo będą się składać dwie hale o całkowitej powierzchni około 64 tys. m kw. Przedsięwzięcie ma zaowocować m.in. kolejnymi miejscami pracy, ale i umocnieniem renowy Częstochowy na inwestycyjnej i biznesowej mapie Polski. Już dziś pozycja miasta jako „rozwojowej” lokalizacji obiektów magazynowo-przemysłowych jest bardzo mocna, o czym świadczy choćby 6. lokata w opracowanym przez firmy JLL, Manpower i Hillwood rankingu 10 najkorzystniejszych tego rodzaju lokalizacji - z jesieni zeszłego roku.

Hillwood będzie uczestniczył w kosztach inwestycji w zakresie związanym z zapewnieniem obsługi komunikacyjnej swojego obiektu. Nowa droga będzie jednak dostępna także dla wszystkich zmotoryzowanych.



W Częstochowie rusza kolejna edycja budżetu obywatelskiego. Od poniedziałku można składać wnioski

SAS

06.08.2020 15:31



fot.PL

Od poniedziałku, 10 sierpnia częstochowianki i częstochowianie będą mogli zgłaszać swoje propozycje zadań do realizacji w ramach 6. edycji budżetu obywatelskiego. Z powodu trwającej pandemii koronawirusa procedura rozpoczyna się później niż zwykle, a cały proces odbędzie się wyłącznie online.

- Budżet obywatelski zawsze był i jest w Częstochowie ważny. Sytuacja epidemiczna wymusiła jednak, abyśmy zastosowali najnowocześniejsze rozwiązania, czyli stworzyli funkcjonalną platformę internetową. Dzięki temu wszystko będzie odbywać się w sposób bezpieczny, a samo składanie wniosków i głosowanie stanie się łatwiejsze - mówi prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**.

Nowa platforma jest dostępna pod adresem www.konsultacje.czestochowa.pl. Można tam znaleźć wszystkie informacje o budżecie - zasady ogólne, podstawy prawne, podział środków na poszczególne dzielnice, instrukcje jak zgłosić zadanie, jak zagłosować, szczegółowy harmonogram.

- Tegoroczne głosowanie będzie łatwiejsze niż w latach poprzednich, nie wymaga posiadania e-maila, co jak się okazało dla części osób było problemem. Wystarczy numer telefonu i PESEL - informuje **Agata Wierny** z Referatu Dialogu i Praw Człowieka Wydziału Polityki Społecznej.

Wszystko będzie się odbywać elektronicznie. Jednak osoby o ograniczonej możliwości ruchowej potwierdzonej orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności będą mogły zgłosować za pomocą karty papierowej, po uprzednim zgłoszeniu takiej potrzeby do Urzędu Miasta Częstochowy.

10 sierpnia rozpocznie się nabór wniosków do VII edycji budżetu obywatelskiego. Potrwa przez miesiąc.

W ciągu sześciu edycji w Częstochowie wykonano już ponad 500 różnych zadań w ramach budżetu obywatelskiego, kolejnych 100 jest realizowanych w tym roku. Łącznie na wszystkie zadania wydano prawie 50 milionów złotych.

- Dzięki budżetowi obywatelskiemu co roku możemy decydować o tym, jak zmienia się nasze najbliższe otoczenie, jakie obiekty powstaną lub zostaną zmodernizowane, jakie wydarzenia się odbędą - zauważa prezydent Matyjaszczyk. - Zadania inwestycyjne w ramach ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego, pomimo pandemii, realizowane są bez większych opóźnień. Natomiast inne, takie jak wszelkiego rodzaju szkolenia, warsztaty, festyny będą się odbywać w miarę możliwości, jakie daje obecna sytuacja epidemiczna i obostrzenia.

W tym roku m.in. udało się już na Północy wymienić nawierzchnię przy ul. Kukuczki, zbudować chodnik - bezpieczne dojście z przystanku przy al. Wyzwolenia do ul. Herberta; stworzyć bezpieczniejszy przejazd rowerem pod Korytarzem Północnym i ustawić stację naprawy rowerów przy pętli tramwajowej; a na Tysiącleciu wyremontować chodniki przy ul. Worcella i postawić stojak rowerowy przy ul. Wodzickiego. Na Rakowie z kolei mamy już dwie stacje rowerów miejskich - na Placu Orłąt Lwowskich i obok stadionu RKS; a na Starym Mieście wyremontowany chodnik przy Miejskim Przedszkolu nr 17 oraz światła na przejściu dla pieszych przy ul. Krakowskiej 45.



Nowe inwestycje przy dwóch częstochowskich szkołach

SAS

06.08.2020 11:02



fot. UM Częstochowy

Na terenie Zespołu Szkół im. Jana Kochanowskiego powstanie nowa bieżnia lekkoatletyczna, a przy Szkole Podstawowej nr 21 - nowe ogrodzenie. Do 18 sierpnia miasto czeka na oferty w przetargu.

Projekt dotyczący terenu przy szkole „Kochanowskiego” przewiduje budowę tam czterotorowej bieżni o całkowitej długości 68 m (między startem a metą – 60 m) i szerokości 4,8 m. Bieżnia ma powstać w śladzie istniejącej bieżni mineralnej – w przyszłości ma stanowić prostą pętlę otaczającą boisko wielofunkcyjne. Wyposażeniem uzupełniającym będą dwa przenośne bloki startowe posiadające certyfikat IAAF umożliwiający rozgrywanie zawodów. Na miejscu ma też powstać

skocznia do skoku w dal. Inwestycja przewiduje również montaż elementów małej architektury – ławek i koszy na śmieci. Projektowane w związku z budową tych elementów zagospodarowanie terenu nie wpłynie w żaden sposób na istniejącą tam szatę roślinną.

Już wiosną miasto rozpisało przetarg na wykonanie bieżni przy ul. Warszawskiej, ale okazało się, że zgłoszone oferty przekraczały kwotę przeznaczoną na realizację tej inwestycji. Procedura przetargowa jest więc powtórzona.

Drugą jej częścią jest modernizacja ogrodzenia przy Szkole Podstawowej nr 21. Chodzi o odcinek oddzielający teren szkoły od ul. Sabinowskiej oraz przyległych boisk sportowych. Sporządzona na potrzeby inwestycji ekspertyza wykazała zły stan tego ogrodzenia – jego remont jest niewykonalny z przyczyn technicznych (chodzi m.in. o uszkodzenia materiału konstrukcyjnego czy brak możliwości zapewnienia właściwej wytrzymałości muru).

Przygotowania do prac obejmą m.in. przesadzenie kilku krzewów oraz rozbiórkę fragmentów nawierzchni przy ogrodzeniu wewnętrznym. Potem stare ogrodzenie zostanie etapami wyburzone – po stopniowym demontażu części nadziemnych nastąpi rozbiórka fundamentów. W zamian pojawi się tam monolityczne ogrodzenie żelbetowe z prefabrykowanymi panelami stalowymi. Zaprojektowano odtworzenie ogrodzenia od strony ul. Sabinowskiej (będzie się stykać z granicą pasa drogowego) oraz od strony południowej – pomiędzy terenem szkoły, a boiskami sportowymi. Przewiduje się montaż 2 furtek oraz dwuskrzydłowej bramy.

Jeśli przetarg zostanie rozstrzygnięty bez przeszkód – a prace wykonane bez opóźnień – odbiór robót ma nastąpić do 4 grudnia tego roku.

Firmy zainteresowane wykonaniem tych prac mają czas na zgłaszanie ofert do 18 sierpnia, do godz. 9.30. Trzeba je złożyć w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Miasta Częstochowy, na parterze budynku przy ul. Śląskiej 11/13 (stanowisko Wydziału Nadzoru i Administracji).